

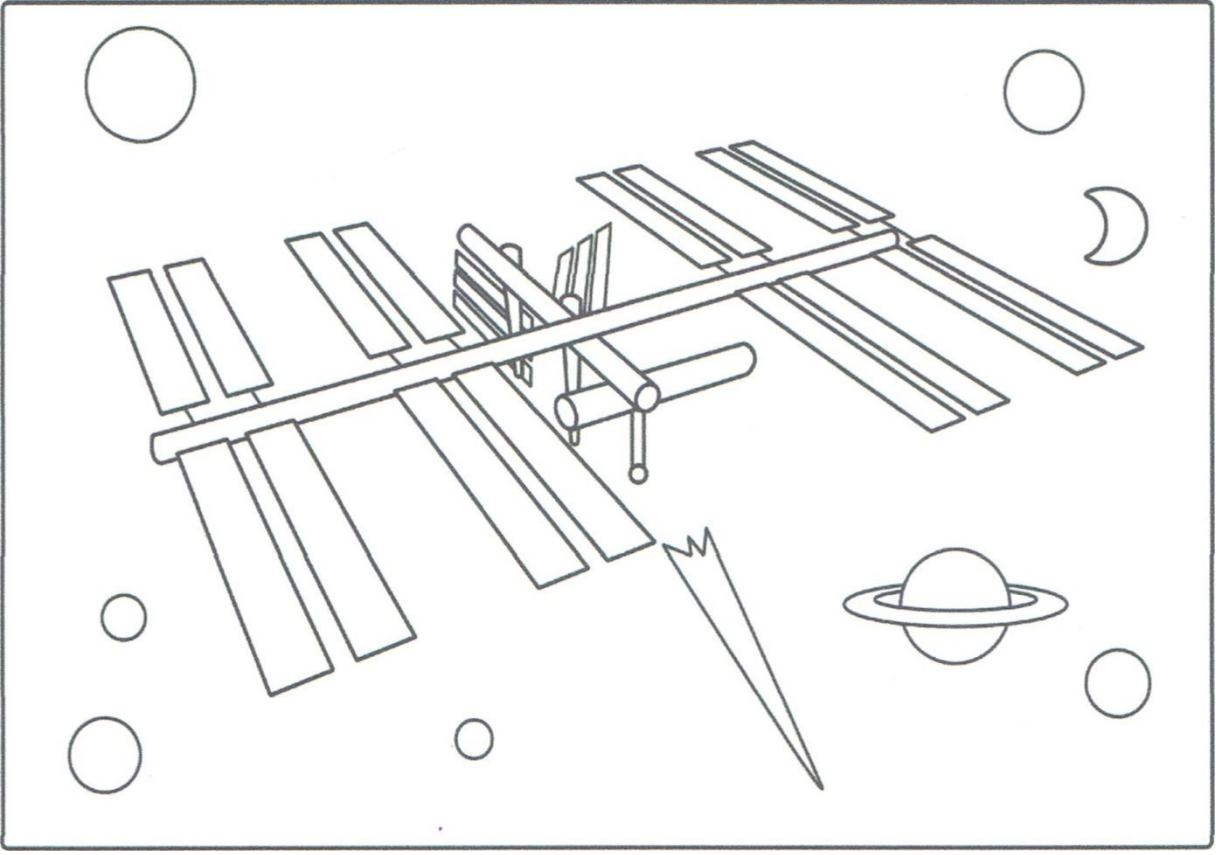
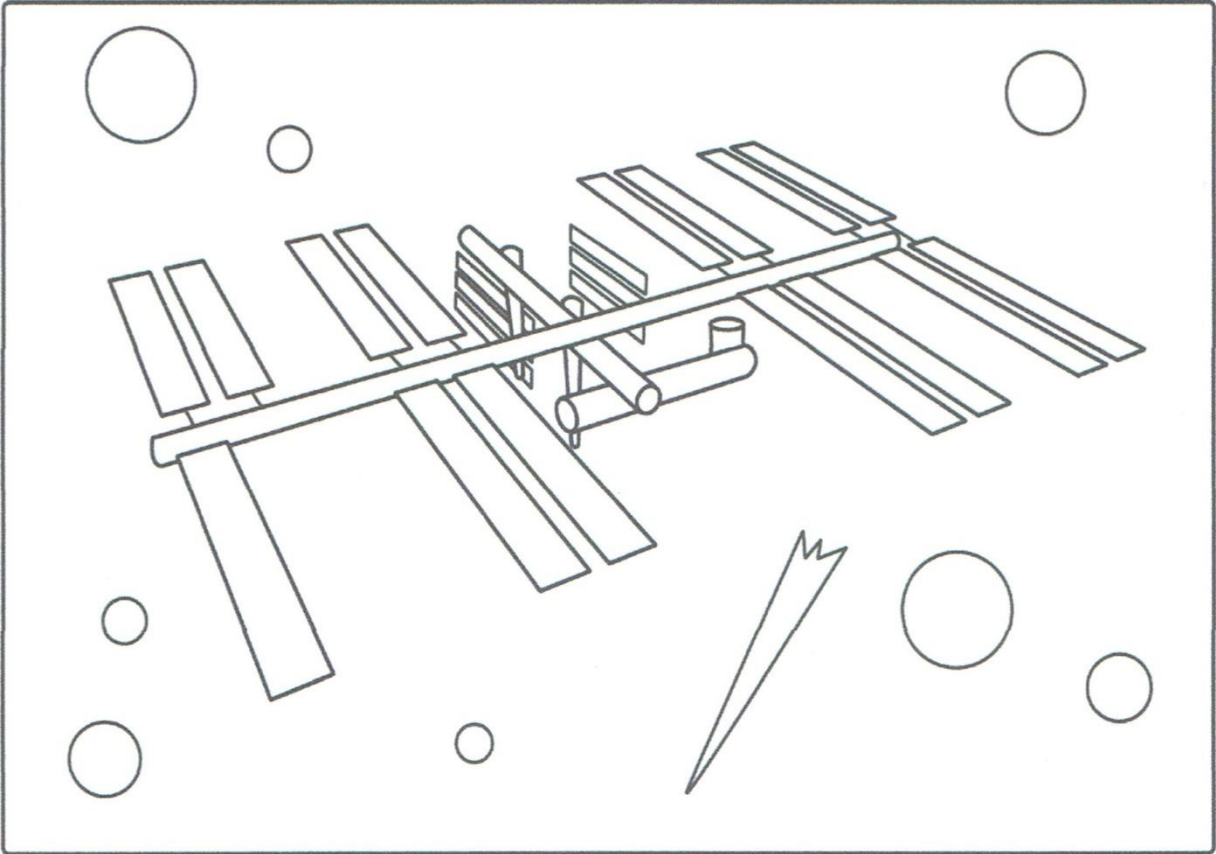


RAJSKIE PRZEDSZKOLE

GAZETKA NR 3



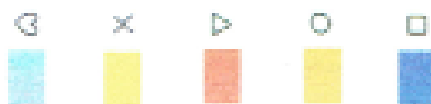
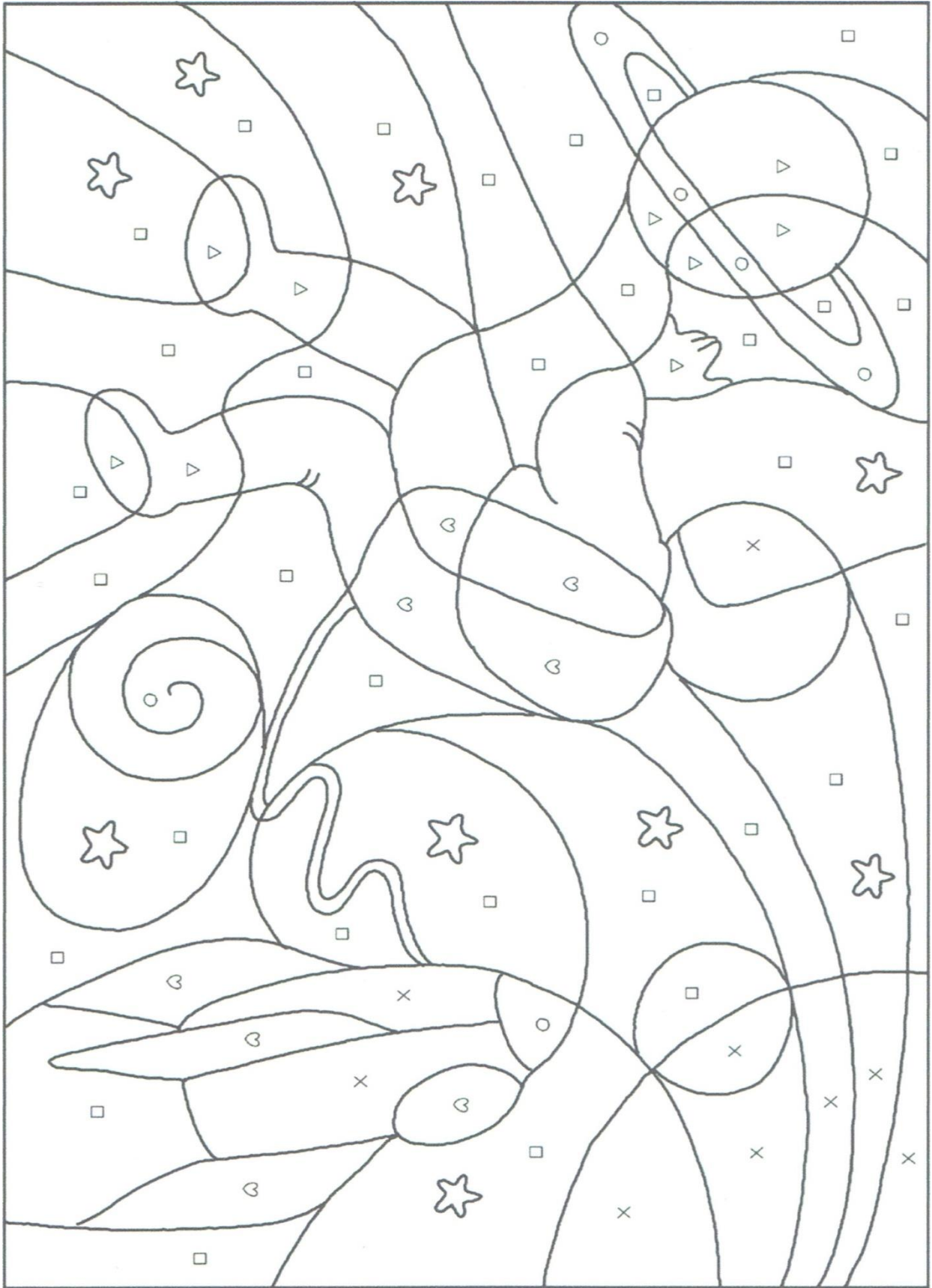
Znajdź 8 różnic.



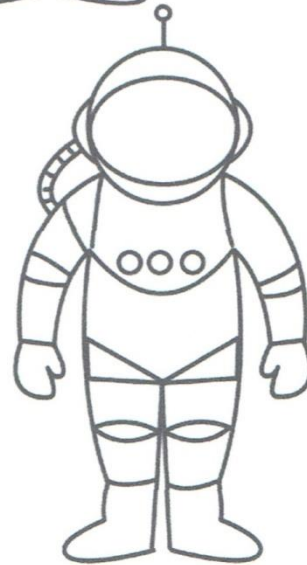
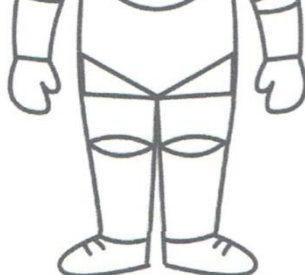
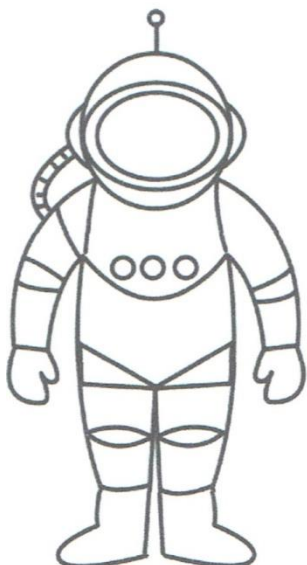
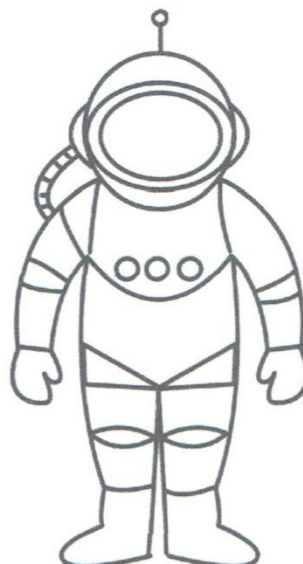
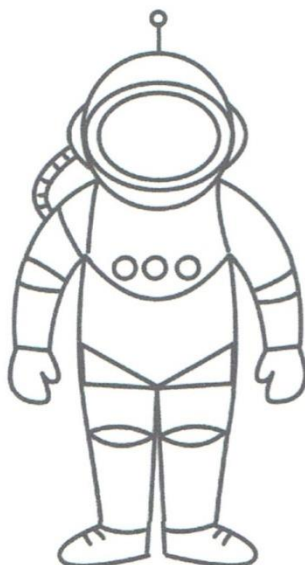
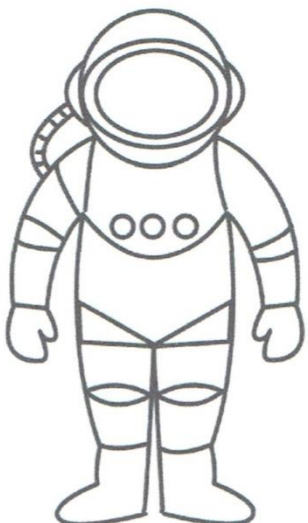
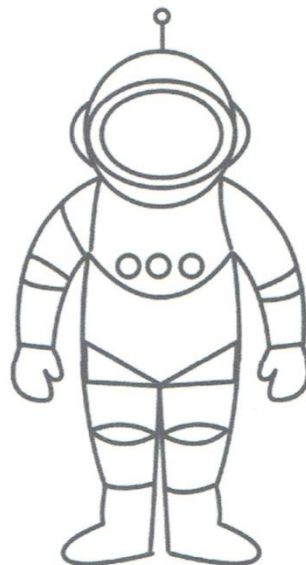
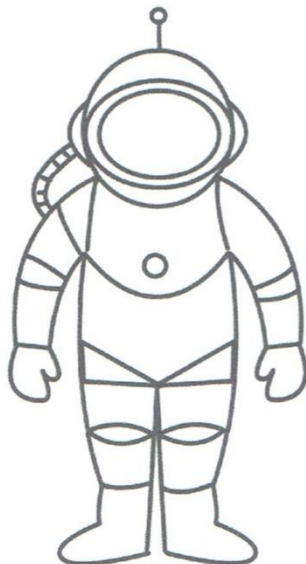
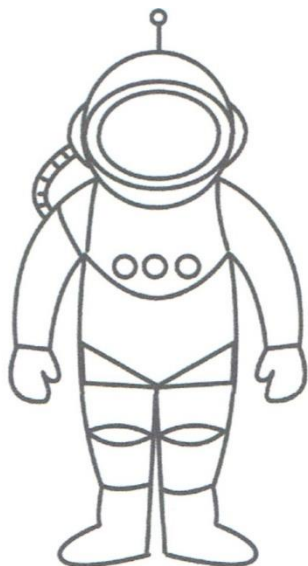
Dorysuj symetryczne połówki obrazków.





Pokoloruj obrazek zgodnie z podanymi oznaczeniami.

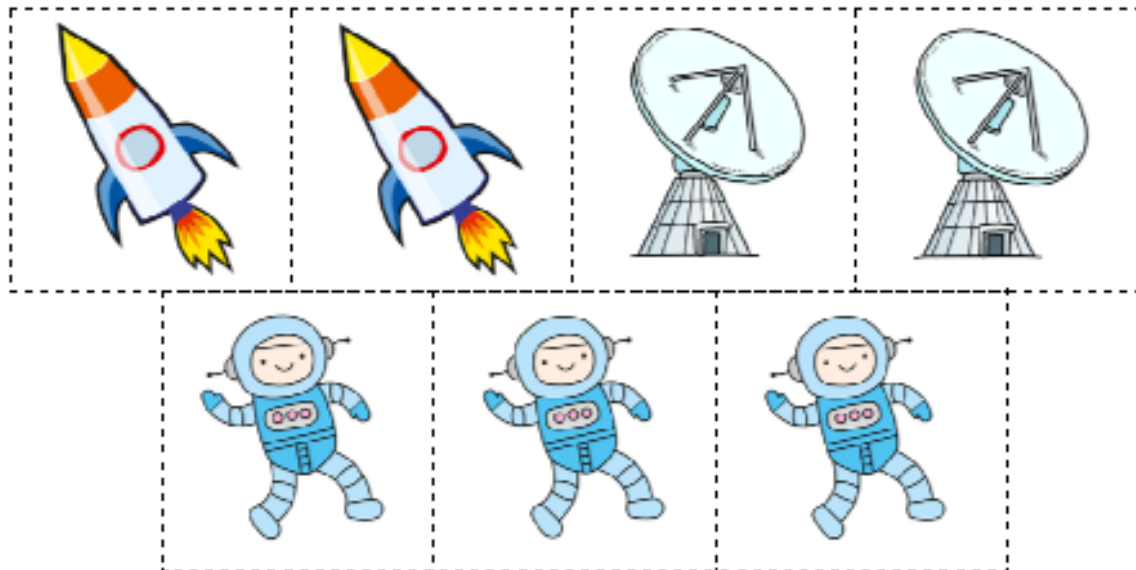


Znajdź dwóch takich samych astronautów.



Sudoku obrazkowe



Zagadki o kosmosie

Księżyc

Daje ta lampa
srebrzyste światło,
a świeci nocą
– odgadnąć jest łatwo.

Gwiazdy

Wysoko na niebie
nocą się zjawiają.
Tworzą gwiazdozbiory,
wesoło mrugają.

Kosmos

Co to za przestrzeń
między Ziemią, księżycem
dużymi planetami
oraz innymi gwiazdami?

Poczytaj mi Mamo, Tato...

„Wyprawa Księżycyca”

Kosmos jest bardzo fascynujący. Na niebie - oprócz słońca, księżycy i chmur, istnieją również gwiazdozbiory. Bajeczka ta, pełna fantazji - w przystępny sposób pozwoli dzieciom go zrozumieć.

Było ciepło i spokojnie. Księżyc, książę nocy, spacerował dumnie pomiędzy gwiazdkami w nowej, pięknej pelerynie utkanej z delikatnej mgiełki.

Od czasu do czasu spoglądał na Ziemię. Bardzo lubił oglądać swoje odbicie w wodzie oraz podpatrywać układające się do snu zwierzęta. Zapragnął bliżej przyjrzeć się istotom żyjącym na Ziemi, ale jego wspaniała karetka jest zbyt duża i ciężka na tak daleką wyprawę. Postanowił udać się do jednego z gwiazdozbiorów - Małej Niedźwiedzicy, która posiadała Mały Wóz.

- Dobry wieczór - przywitał się księżyc.

- Dobry wieczór – odpowiedziała Mała Niedźwiedzica. - Cieszę się, że mnie odwiedziłeś.

- Czy mogłabyś pożyczyć mi swój Mały Wóz? – nieśmiało zapytał Księżyc.- Chciałbym wybrać się na Ziemię.

- Bardzo chętnie, ale jesteś za duży i nie zmieścisz się do niego. - Wielka Niedźwiedzica na pewno pożyczyci ci swój. Jest on znacznie większy od mojego i równie lekki.

- Nie chcę robić zamieszania na Ziemi – odpowiedział Księżyc. - Gdybym zbliżył się do niej tak jak wyglądam, w pełni, dałbym za dużo światła. Byłoby zbyt widno i przebudziłbym śpiące zwierzęta. Ale mogę zmienić się w cieniutki, srebrny rogalik. Wtedy bez obawy zmieszczę się do twego wozu.

Mała Niedźwiedzica czuła się wyróżniona i zadowolona, że książę zwrócił się właśnie do niej. Było jej przyjemnie, że mogła Księżycowi pomóc.

- Zaraz przygotuję wóz – powiedziała i odeszła.

Po chwili przed księciem stał piękny, oświetlony gwiazdnymi lampkami mały wóz. Na końcu dyszła błyszcząca Gwiazda Polarna. Mała Niedźwiedzica pogłaskała ją i przemieniła w cudownego Jednorożca.

Był to rumak, na którego czole jaśniał długi, spiczasty rożek przypominający złotą śrubę powleczoną przezroczystym kryształem. Róg ten spełniał rolę lampy oświetlającej drogę. W ogon Jednorożca wplecione były maleńkie gwiazdeczki, iskrzące się jak zimne ognie. Podkówki miał złote, magiczne, pozwalające z niezwykłą szybkością cichutko galopować po chmurach, wodzie, drzewach i dachach.

- Dziękuję Mała Niedźwiedzico – powiedział zachwycony Księżyc. - Ale jak mam powozić? Nie widzę lejców...

- Są ci niepotrzebne - odrzekła Mała Niedźwiedzica. – Gdy wsiądziesz do wozu, oboje będziecie znali swoje myśli. A teraz ruszajcie. Musicie wrócić, zanim Słoneczko wyjdzie na niebo. Pamiętaj, że ten piękny Jednorożec jest przecież gwiazdą. Zasypia za dnia i za dnia traci swoją siłę.

- Dobrze - odpowiedział Księżyc, po czym złożył ręce na krzyż i zaczął się powoli zmniejszać. Gdy był wystarczająco mały, usadowił się wygodnie w wozie i zamknął jego drzwiczki. Jednorożec natychmiast pomknął przed siebie. Po chwili przebił chmury i zniknął.

Kiedy zbliżyli się do Ziemi, pierwszą wizytę złożyli rodzinie Szarych Wilków, z którymi książe od dawna był zaprzyjaźniony. Zawsze, kiedy był w pełni - wilki zbierały się na najwyższym wzgórzu, a Księżyc puszczał na nie swoją lśniąca poświatę. Dzięki niej mogły słyszeć się wzajemnie. Wtedy książe opowiadał im o gwiazdozbiorze Psów Gończych, przekazywał od nich pozdrowienia. Wilki zaś mówiły o sobie, lesie i innych zwierzętach. W chłodne noce, Księżyc zrzucał im na Ziemię gorące gwiazdki, by mogły przy nich się ogrzać.

Niekiedy ludzie widzą spadające gwiazdy i zastanawiają się, gdzie one giną? Słyszą także głośnie wycie wilków do Księżyca i nie rozumieją ich zachowania.

Książe odwiedził też Sowy. Często chętnie pomagał im podczas nocnych polowań.

Zajrzał jeszcze do długiej, przezroczystej rzeki. Po raz pierwszy dostrzegł pływające w niej różnokolorowe rybki. W jego świetle mieniły się i wyglądały jak małe, tęcze kokardki rzucone na wodę. Był oczarowany ich widokiem. Nie mógł jednak zbyt długo się w nie wpatrywać. Przed wschodem Słońca chciał jeszcze odwiedzić ludzi.

Ruszyli, więc w dalszą drogę. Przemierzali miasta i wsie. Zaglądali w okna domów.

W stronę dzieci, które nie mogły zasnąć, Jednorożec dmuchał bajkowym, srebrzystym, delikatnym wiatrem. Przesyłał im w ten sposób kolorowy, spokojny sen.

Zadowoleni z wyprawy, nie omieszkali też pościagać się z ekspresowymi pociągami przemierzającymi Ziemię.

Powrócili na niebo. Książe nie miał czasu podzielić się z Małą Niedźwiedzicą swoimi wrażeniami z Ziemi, ponieważ Słoneczko już się przebudziło i zaczęło wyglądać zza chmurkowej pierzynki. Podziękował jej tylko za wóz, pożegnał się ze swoim nowym przyjacielem Jednorożcem i odszedł.

Następnej nocy zaprosił gwiazdozbiory nieba i opowiadał im o niezapomnianej, fascynującej podróży.

Kiedy wszyscy powrócili na swoje chmurki, Księżyc zniżył się nieco i posłał w stronę wilków swój pełny, jaśniejący uśmiech.

Źródło:

<https://www.bajkownia.org/czytaniebajek/213-wyprawa-ksiezycy>

<https://www.superkid.pl/lamiglowki-dla-dzieci-kosmos>

<http://zagadkidladzieci.net/Zagadki-dla-dzieci-zwi%C4%85zane-z-kosmosem>